KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Listopada. — Rok 1838. Piątek. № 292. Dziś, Dzień zaduszny. (Pełnia). Jutro, Ś. Hubert.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści grali w czasie summy Mszą *Ejblera*, Graduale na same głosy *Danzi*, i Ofertorjum Józefa *Elsnera*. Na *Pradze* w tamecznym kościele nader liczne zgromadzenie pobożnych znajdowało się na Nabożeństwie iako w dniu Wszystkich ŚŚ.; za staraniem JX. Wikarego tamteyszego, Artyści muzyczni grali w czasie summy Mszą *Hajdena* D. minor, i Ofertorjum skomponowane przez tegoż X. Wikarego. W kościele XX. Piiarów wykonano Mszą J. *Krogulskiego* Nr 8, Hymn F. *Lachnera*, Arją na sopran i Trio z towarzyszeniem chóru z Oratorjum J. *Hajdena*.

Ukazem CESARSKIM z d. 25 Wrześ:, Prezes tymczasowej Kommissji Obrach: przy Intendenturze armji czynnej, 5tej kl. *Simanowski*, ozdobiony orderem ś. Anny kl. 2 z koroną: a Członek tejże Kommissji, Assesor kol: *Litke* 2, mianowany kawalerem orderu ś. Anny 2 kl:. — Hrabia Winc: *Krasiński* Jenerał iazdy, Jenerał-adj: J. C. K. MOŚCI i Członek Rady Państwa, wczoraj wyjechał do *Włoch*. Przyiechał z zagranicy Xżę Grazyjski Carewicz *Okropir*. — W żalu pogrążona Żona wraz z dziećmi po ś. p. Tomaszu *Czaban* Kupcu i Obywatelu tutejszym zmarłym onegdaj po przeżyciu lat 45, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok iego z domu Dyzmańskiego przy ulicy Podwal, dziś o godz: 3 po południu. — Pozostała Żona wraz z dziećmi po ś. p. Klemensie *Kraiewskim* Kommisarzu Policji Wykonawczej Cyrkułu 8go, wczoraj zmarłym, zaprasza szanownych krewnych, kolegów i przyiaciół na exportacją ciała iego iutro o godzinie 3 z południa, z kościoła XX. Reformatów na smętarz Powązkowski, odbyć się maiącą. — Onegdaj w Redakcji Kurjera złożono od Józia zł. 5, dla biednej Wdowy z 4giem dzieci; a wczoraj od Bezimiennego tyleż dla biednych. — Według Taxy na b. miesiąc, ma się płacić funt mięsa gr. 12, wieprzowiny gr. 11, baraniny gr. 8. — Przybył do Warszawy JP. Ludwik *Roesner* (Resner) nadworny Artysta dworu Hesko-Darmsztackiego, i Panna Karolina *Szafner* także Artystka. Czytaliśmy kilka Dzienników iednomyślnie zgadzaiących się, iż to iest ieden z najznakomitszych Artystów tego instrumentu. Wkrótce dadzą się słyszeć w Warszawie, na arfie pedałowej. — Wczoraj 6 Tom *Prac Dramatycznych J. S. Jasińskiego* wyszedł z druku; zawiera: k. Stara, kroto: Balik w miasteczku, k. o. Mleczna Siostra, k. Tydzień rozsądku i k. Matka chrzestna. Jak dotąd i nadal co 1go każdego miesiąca następne tomy wychodzić będą. Prenumerata przyjmuie się ciągle w miejscach poprzednio ogłoszonych, w księgarni Merzbacha przy ulicy Miodowej, i w Lublinie u S. Arzt. — Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Popasie* JP. *Panczykowski*; po wznowieniu *Męża pustelnika* wszyscy (JPani *Kurpińska*, JP. *Jasiński* i JPanna *Straus*); po *Wyborze* 2-kroć wszyscy. Wczoraj w wielkim Teatrze po *Janie z Paryża*, JPani *Rywacka*, JPanna Paulina *Riwoll*, JPP. *Dobrski* i *Markowski*, zastępuiący JP. *Szczurowskiego*; a po *Gabinecie figur*, JPani *Koss* i JP. *Morys*.

Z Łęczycy. — D. 29 Wrześ: b. r. rozstał się z tym światem ś. p. Adam *Mauersberger* b. Lekarz miejski i więzienny. Posiadaiąc szlachetne przymioty duszy i serca, czystą cnotę, niczem nieskalaną poczciwość, zjednał sobie powszechną miłość i szacunek w tutejszem mieście, gdzie od roku 1802 był ciągle zamieszkały. Prawdziwy przyiaciel ludzkości, całe swe życie poświęcił dla dobra cierpiących, chętnie każdemu swej rady i pomocy udzielał, szczególnie był dobroczynnym, ratował nieszczęśliwych,

wspierał biednych, nie raz nawet nie pamiętny na własne potrzeby swoie. Spędziwszy lat 42 na usłudze publicznej, ledwo zaczął korzystać z udzielanej sobie pensji emerytalnej, kiedy nieubłagana śmierć przerwała dni życia iego. Zgon iego pogrążył w nieutulonym żalu pozostałą rodzinę i znaiomych. Lecz na tem nie koniec!.. Jeszcze łzami skropione oczy nie osuszyły się, ieszcze smutne twarze nie rozjaśniły czoła, kiedy znów drugi cios równie okropny dotknął tę nieszczęśliwą familję. Właśnie w 10 dni, przeniosła się do wieczności za swoim mężem ś. p. Marjanna z Zeychów *Mauersberger*, w 64 roku życia swego. Lubo o 20 lat młodsza, nie mogła przenieść straty ukochanego męża, z którym za rok doczekać się miała *złotego wesela*. Pełna pobożności, przywiązana Żona, kochaiąca Matka, stała dla przyiaciół, dobra dla wszystkich, przez światły swój rozsądek, słodycz charakteru i nader ujmuiącą uprzejmość umiała pozyskać dla siebie serca otaczaiących ią osób. Chcąc ulżyć mężowi blisko przez lat 30, utrzymywała za upoważnieniem Rządu, Szkołę płci żeńskiej. W tym czasie gorliwie zajmowała się wychowaniem Panien, kształcąc ich rozum i serca, a ztąd prawdziwej od nich doznawała wdzięczności. Uzyskawszy także emeryturę, i pobieraiąc takową przez kilka lat, cieszyła się owocem swej pracy. Tak zacne przeto Osoby i tak prędko po sobie, zgasły z tego świata. Wszyscy którzy ie bliżej znali, czuią dotkliwie pomienioną stratę, podzielaią smutek i cierpienia pozostałych dzieci i wnuków, zaś cnoty opłakiwanych przez nich istot, w wiecznej zachowaią pamięci. **

Francja. — Królestwo *Belgiccy* 19 z. m. w *Paryżu* odwiedzili Infanta *Don Franciszka.* — Młodsi Królewiczowie *Aumale* (Omal) i *Montpensier* (Mąpansje) wrócili do swoich nauk do kollegjum *Henryka IV*, i synowie *Don Franciszka* uczęszczaią do tegoż kollegjum, ale tylko do klassy matematyki elementarnej. — Hrabia Ludwik *Bourmont* (Burmą) starszy Syn Jenerała, przybył z Włoch do *Paryża.* — Jenerał Porucznik Hrabia *Rosnel* 14 z. m. odpłynął do *Lisbony*, dla zastępowania Króla *Ludwika Filipa* iako ojca chrzestnego 2go dziecka *Donny Marji*, matką chrzestną iest iedna z Xiężniczek *Sasko-Koburgskich*, ta będzie zastąpioną przez Xiężnę *Terceire.* — 19 z. m. liczne towarzystwo osób znakomitych zebrało się u Posła rossyj: Hrabiego *Pahlena.* — Młody Inżynier który niedawno ukończył szkołę politechniczną, został przyięty w służbę Wice Króla *Egipskiego*, dla zbudowania rezerwoaru w porcie alexandryjskim. Kontrakt został zawarty na 3 lata po 25,000 fr. rocznie, a przy ukończeniu całego dzieła Inżynier otrzyma 50,000 fr:. — Donoszą z *Erzerum* i *Bagdadu*, że świeże woj ska *angielskie* maią wylądować w *Buszyr.* — Na równinie *Jori* w obwodzie *Paryża* 4go b. m. ma się odbyć wielki przegląd wojska, przyczem Xiąże *Orlean:* będzie ogłoszony Naczelnym wodzem. — Depesze przybyłe od Posła w *Stambule* są zaspokaiaiące. Wice Król *Egiptu* skłania się iuż do zaniechania swoich pysznych planów. — Pismo francuz: zapewnia, że Panu *Lamartin* ofiarowano ministerstwo oświecenia; lecz ten odpowiedział: „Nie wstąpię nigdy do gabinetu, chyba z tytułem Ministra spraw zagranicznych." (Zdaie się, że i ofiara i odpowiedź są zmyślone). — W *Mexyku* umysły są bardzo wzburzone przeciw Francuzom, zwłaszcza, że w mieście Hiszpanie tworzą główne stronnictwo. — Rozboie nie ustaią w okolicach *Algieru.* W prowincji tej nastały iuż deszcze, iest to zima stron tamecznych. — Wice-hrabia *Karreira* Poseł portugalski i Jenerał *Koletti* Poseł grecki, złożyli Królowi odpowiedzi swoich Panuiących na zawiadomienie o narodzeniu się *Hrabiego Paryzkiego*, podobne odpowiedzi otrzymał Król od Króla *Neapolitań:* i W. Xięcia *Toskańskiego.*

Anglja. — Pod czas burzy w dniach 10 i 11 z. m. wiele domów zapadło się w *Liwerpolu;*

wicher wykorzeniał drzewa a nad brzegami około 20 statków albo zatonęło, albo zostało uszkodzonych. — Lord *Durham* iuż 20 z. m. miał opuścić *Kanadę*, zwiedzić *Nowy Jork* i *Waszyngton*, a potem statkiem parowym wrócić do Anglji.

Hiszpanja. — Cytadella *Sanguesa* broni się ieszcze przeciw natarczywym attakom Karlistów, którzy są w posiadaniu miasta. — 6 z. m. odbyła się w *Bilbao* wymiana ieńców. — W *Saragossie* codzień obawiaią się nowego powstania. — *Kabrera* uwiózł łupem do swoiej głównej kwatery mnóstwo bydła i wozów naładowanych żywnością, zabranych w okolicach *Saragossy*. — Jenerał *San Miguel* miał napisać list do *Kabrery*, w którym mu oświadcza, aby zaniechał nieludzkiego zwyczaiu rozstrzelania ieńców; w przeciwnym razie Izabeliści będą zmuszeni podobnież postępować ze wszystkiemi ieńcami karlistowskiemi. — *Kabrera* odciął związek między *Madrytem* a *Saragossą*. W drugiem mieście pochowano z wszelkiemi honorami poległego Jenerała *Pardinas*.

Włochy. — W. Xżę CESARZEWICZ Następca tronu ross: ma zabawić w *Komo*. — Mnóstwo cudzoziemców przybywa na zimę do *Rzymu* i *Neapolu*; w pierwszem spodziewaią się 80,000(?)

Niemcy. — Xiążę Ludwik *Bonaparte* udaiąc się do *Londynu* miał inkognito przeieżdżać przez *Stutgard*. — Z Holandji otrzymano pocieszaiącą wiadomość, że Xżniczka *Zofja* wraca do zdrowia. — P. *Zea Bermudes* były Minister hiszpań: przybył do *Frankfortu n. M.*

Rozmaitości. — Dzienniki paryzkie donoszą, że w gminie *Prunay* kobieta powiła zrosłe bliźniętą, maiące 2 głowy, iedną na górze drugą na dole, obie twarze są zwrócone w iedną stronę, oboie dzieci maią osobne ręce i nogi, ale tylko ieden brzuch spólny którym są zrosłe; ciała maią chude, ale dobrze wykształcone. Że każda z tych istot stanowi osobną całość, nie ma wątpliwości; wprawdzie często razem płaczą; ale też czasem iedna piie, a druga śmieie się; długość obu dzieci wynosi 20 cali. Każde było osobno chrzczone. Jedna nazywa się Marja Ludwika, druga Hortensja Honorata. Matka ich iest zupełnie zdrową, z. r. wydała na świat dziecko wcale zdrowe. — W *Wieliczce* między nowemi domami maią być założone łazienki w najczystszym stylu włoskim. — P. Karol *Blum* teraz Autor dramatyczny w *Berlinie*, dawniej gdy występował na scenie w *Królewcu*, skomponował muzykę do opery *Karol II*, sam do niej treść napisał, wystawił ią na scenie, malował do niej dekoracje i grał główną rolę. — Towarzystwo badaczów starożytności w *Kopenhadze* otrzymało z wysp Sandwichskich pierwszy zeszyt nowego pisma perjodycznego wychodzącego w *Honolulu* pod tytułem: *The Haiian spektator*. Ma to być pierwsze drukowane dzieło, które ztamtąd dostaie się do Europy. Redaktorami onego są Missjonarze którzy w niem udzielaią iak najdokładniejsze opisy kraiów tamecznych. — W domu kary i poprawy w *Kassel* znajdował się 11sto-letni chłopczyna skazany na długie więzienie za udział w ojcobójstwie. Ten miał pozwolenie przechadzać się w okręgu zabudowania; znajduiąc się 3 z. m. w mieszkaniu dozorcy więzienia, bawił się z nabitą bronią; nagle ta wystrzeliła i kula niebezpiecznie zraniła iednego z dozorców, ojca licznej rodziny. — Do wieśniaka w gminie *S. Lo* późno w nocy przybyli 2 znaiomi Myśliwcy, prosząc o wyznaczenie im miejsca do wypoczynku. Usłużny Gospodarz ustąpił im własnego łóżka. Wszyscy iuż byli głęboko uśpieni, gdy nagle żona wieśniaka słyszy iednego myśliwca, wołaiącego: „Na pomoc! wyrywaią mi nos! rozdzieraią gardło!“ Rychło Mąż iej zerwał się z posłania, a myśląc że złodzieie dostali się do pokoiu i zabiiaią iednego z gości, wziął strzelbę na tegoż ocalenie. Otwiera sypialnię, Żona iego przyświeca mu, zbliża się do łóżka myśliwca i spostrzega... *łasicę* szarpiącą nieszczęśliwego. Usiłowania wieśniaka do oderwania łasicy sprawiły, że ieszcze bardziej zagryzła się

w ciele nieszczęśliwego; musiano przeciąć ią nożem i tak dopiero uwolniono iej ofiarę. Myśliwiec zabrawszy ią na polowanie, przed udaniem się na spoczynek, włożył ią do pudła; w nocy zwierzę uczuło chęć do ssania krwi, wylazło więc z pudła i nieszczęściem natrafiło na swoiego pana. Ten przy pomocy chirurga, wkrótce uleczył się z ran otrzymanych. — Nowe dzieło sceniczne *Flecik zaczarowany* podoba się bardzo w teatrze Gimnazjum w Paryżu. — Młody Kompozytor neapolitański *Kampecelatro* z kilku dzieł iuż zaszczytnie znany, pracuie nad 2 aktową operą, do którey treść iest wzięta z dowcipnej francuzkiej krotochwili: *Poddasze artystów*. — Znakomity Rzeźbiarz *Geefs* przybył do *Litichu* dla ukończenia posągu kompozytora *Gretrego*. — Nowa opera Karaffy *Teresa*, winna swoie utworzenie następuiącemu przypadkowi: Dyrektor teatru opery komicznej w Paryżu pewnego pięknego poranku spotyka kompozytora: „Jak ci się powodzi szanowny przyiacielu? pyta go pierwszy, wszak iuż nic nie słychać o tobie, nie chcesz więc pisać nowej opery?“ Prawdziwie, zdaie mi się że iuż oddawna przestałem dla ciebie pracować. „No, kiedyż więc chcesz dla mnie skomponować nowe dzieło?“ Kiedy? ha, ieżeli chcesz to iutro, poiutrze. *Karaffa* wraca zaraz do domu, siada do pracy i z właściwą mu łatwością w przeciągu 14tu dni kończy operę. Dzieło to iest piękne, ma wiele przyiemnych melodji, śliczne chóry, czasem muzyka wzbiia się do wzniosłości drammatycznej, ale iej zbywa tego co iest zasadą wszelkiego dzieła scenicznego, to iest: natchnienia. *Teresa* nie powstała w duszy artysty, nie iest ulubionym płodem iego ieniuszu pielęgnowanym starannie przez długie lata, ale iest to dobra opera zrobiona *na urząd*. Treść podoba się, przynajmniej iest wolną od owego mnóstwa niedorzeczności używanych w operach. Ma podobieństwo z *Białą damą* Boieldjego. — Zamierzono w Londynie naprawić olbrzymi teleskop zbudowany o 40tu nogach, przez sławnego *Herszla*; ale syn tego astronoma Jan *Herszel* oświadczył, że to iest nie podobnem do wykonania. — Przed kilką tygodniami tak dzienniki amerykańskie iakoteż angielskie zawierały doniesienia wzywaiące najbliższych krewnych nieiakiego Franciszka *Braddel* do stawienia się przed władzą w *Kastel Komer*, albo przynajmniej do udzielenia o sobie wiadomości. *Braddel* rodem z tego miejsca przed 40 laty przeniósł się do Ameryki, gdzie bawił aż do swoiej śmierci i zostawił maiątek 10 miljonów zł. Żołnierz z 94go pułku linjowego, stoiącego załogą w *Kork* nazwiskiem Józef *Braddel* dowiódł urzędowemi świadectwami, że iest synowcem zgasłego, a zatem iego prawnym spadkobiercą. Cały ten ogromny maiątek będzie mu oddany. — Zbytek i rozrzutność w Indjach wschodnich przechodzą wszelką wiarę, bowiem w *Kalkucie* naiem domu bez mebli kosztuie 44,000 zł.! Za obiad bez desseru i wina zwykle płaci się 2 *karoliny*. Zwykła gra w wista punkt po 10 *karolinów*. Strój damy na ieden wieczór może kosztować 160,000 zł.!! — W *How Hill* w Anglji żyią 2 siostry maiące razem lat 193. Starsza 103, młodsza 90. — P. *Masz* chirurg szpitalu *Morthamtom* zdjął kataraktę kobiecie, która przez 25 lat była niewidomą. — W *Mexyku* znaleziono u pojmanego zabójcy *Kodex praw karnych*, ale tylko kodex ułożony przez tegoż zbrodniarza dla swoich towarzyszów aby ich trzymać w karności.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Załuski Joa: Hra: z Otwocka; Zamojski Konstan: Hra: z Jadowa; Czarnowski Józ: Dzie: z Skroczewa; Milewski Stani: Dzie: z Radomia; Rutkowski Jakób Dzie: z Przesławic; Kruszewski Wik: Dzie: z Radomia; Zaborowski Walen: Dzie: z Zaborów; Pozarzycki Kommissarz Obwodowy z Pułtuska; Topiński Ant: Dzie: z Liboradza; Bardziński Kar: Dzie: z Bielic; Cielecki Klem: Dzie: z Trębek; Gzowski Mac: Dzie: z Zalesia; Gadomski Jan Dzie: z Grzybowa; Radzicki Józ: Dzie:.

DONIESIENIA.

Administracja Młynu Parowego, zakupuiąc ciągle

na potrzeby tegoż Młynu Żyto i Pszenicę po cenach targowych, postanowiła nie używać przytem żadnego pośrednictwa faktorów żydowskich, z którego tylko nieporozumienia, nie potrzebne koszta i częste nadużycia powstaią. O czem zawiadamiaiąc Szanownych Obywateli zboże na sprzedaż maiących, donosi zarazem, iż o sprzedaż i kupno zboża bezpośrednio układać się mogą albo w Kantorze Domu Handlowego Piotra Steinkeller przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, alto też w samym Młynie Parowym.



Przybywszy do Warszawy z znacznym zapasem DRZEW owocowych francuzkich, a mianowicie, Gruszek, Jabłonek, Sliwek, Wiśni, Moreli, Brzoskwiń, etc. niemnej KWIATÓW, iako to dubeltowych Róż, Centofolji 100 gatunków, Róż miesięcznych mchowych, Gwodzików 100 gatunków, również rozmaitemi nasionami Kwiatów i Warzyw, mam honor polecić takowe Prześwietnej Publiczności. *Jakób Leutke* w Hotelu Drezdeńskim Nr 11.

SOLO-WEXEL na złp. 1,000, wystawiony przez Staroza: Marguljesa Kupca z Radomia na Osobę Gnońskiego z Mca Sierpnia, w dniu 29 Października zaginął, i w celu tym zastrzega się aby nikt nie nabywał, a znalazca odbierze nagrodę, gdy odda do W. Józefa Pawlikowskiego w Radomiu zamieszkałego.

NOWY SKŁAD PŁÓTNA
webowego i kopowego.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w pałacu Piotrowskiego, dawniej Biskupów Krakowskich, ma zaszczyt donieść Szan: Publi: że nadeszły świeże transporty Płótna webowego, kopowego, holenderskiego i saskiego, z najcelniejszych fabryk zagranicznych, również Bielizny stołowej, ręczników, chustek do nosa białych i kolorowych; które po cenach stałych sprzedaią się, z zaręczeniem, że takowe są czyste, lniane, bez bawełny i żadnemu uszkodzeniu nie uległe; z którem poleca się Sza: Publiczności. *Salinger et Comp.*

MALOWANIA Włoskie Artystów klassycznych iako to: Karło Dolczi, Paulo Veronezo, i t. d. iako też zbiór KAMIENI mineralogicznych, oraz MUSZLI i innych przedmiotów do Historji naturalnej należących, są do zbycia z wolnej ręki pod Nr 1297, przy ulicy Nowy Świat w Officynie po lewej ręce, w drugich drzwiach przy Ogródzie, od godziny 12 do 3 z południa można widzieć.

FABRYKA OCTU w zupełnie dobrym stanie za obrębem, lecz iednak blisko Warszawy położona, iest z wolnej ręki do sprzedania; bliższą w tej mierze wiadomość otrzymać można w Kantorze Loterji przy rogu ulic Długiej i Miodowej Nr 489 Lit. A.



KOCZ nowy fasonem karecianym, z wszelkiemi rekwizytami i pakunkami, do sprzedania pod Nr 739, na Tłómackiem w domu dawniej Ossolińskich. Wiadomość w Bramie na dole po lewej ręce.

Przy ulicy Senatorskiej w domu W. Dziewanowskiej Ner 471 obok Ressursy Kupieckiej, każdego czasu wynaiąć można EKWIPAŻE, KARETY i t. p. na miasto lub w drogę; wiadomość w podwórzu.



W domu Nr 401 wprost Sgo Krzyża na Krakowskim Przedm: znajduią się różne Sprzęty Szynkowniane, Zegar szafiasty o 3ch walcach, graiący 16 sztuczek w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania z wolnej ręki; także można się zaraz umówić o naiem LOKALU po szynku pozostaiącym.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż d. 21 Paźdz: / 2 Listop: r. b. o godz: 11 przed południem, w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja głośna sprzedaży ŻELAZA starego lanego i kutego, stali lanej i blachy cynkowej, stosownie do warunków, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji, mogą być odczytane, a które i praetium fisci obejmuią. Przystępuiący do licytacji, winni są złożyć na wadjum każdy po złp. 500.— p. o. Dyrektora, *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji *Pusch. Żabiński.*

APPARTAMENT z 9ciu Pokoi na 1m piątrze, z Kuchnią angielską, Spiżarnią, Stajnią, Wozownią i wszelkiemi wygodami, do naięcia każdego czasu w Pałacu przy ulicy Mazowieckiej i Sto Krzyzkiej pod Nr 1346 Lit: A. narożnie położonym. Wiadomość na miejscu u Stróża.

Składaiąc Administracją massy pozostałości po ś. p. Xciu Hieronimie RADZIWILLE Woiewodzie Wileńskim, w ręce Sukcessorów tegoż uwiadamiam strony interessowane, ażeby od dnia dzisiejszego w przedmiotach tejże massy dotyczących, udawali się do Osoby od nich upoważnionej. — Warszawa d. 15 / 27 Paźdz: 1838. *Aloizy Owidzki* Mecenas.

Skutkiem otrzymania Administracji nad dobrami ruchomemi i nieruchomemi po ś. p. Michale Hieronimie RADZIWILLE Woiewodzie Wileńskim, w Królestwie Polskiem pozostałemi, dokąd w administracji W. Aloizego Owidzkiego Mecenasa zostaiącemi, podaię do publicznej wiadomości, aby strony interesowane do pomienionej spadkowości w miejscu W. O-

widzkiego Mecenasa zgłaszali się do mnie niżej podpisanego przy ulicy Leszno pod Nr 702 mieszkanie swe maiącego.— Warszawa dnia 15/27 Paźdz: 1838 r. *Plenipotent JO. Xcia Leona Radziwiłła, Ordynata, Fligel-Adjutanta JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI, Radca h. Antoni Rudnicki.*

W skutek Decyzji Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej z d. 14/26 b. m. i r. zapadłej w sprawie W. Laury z Michałowskich Zambrzyckiej małżonki, powódki przeciw W. Franciszkowi Zambrzyckiemu mężowi o nieouważnienie Małżeństwa z przymusem powódki zawartego wytoczonej, wzywam niniejszem wspomnionego Wgo Franciszka Zambrzyckiego zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473 Lit: B., a teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu 4/16 Listopada r. b. o godznie 3 z południa sam osobiście lub przez swego pełnomocnika stawił się niezawodnie, w Sądzie Duchownym przy ulicy Miodowej w Warszawie Nr 492, posiedzenia swoie odbywaiącym, a to celem uczynienia wniosków w agitować się maiącej sprawie. Jeżeli rzeczony W. Franciszek Zambrzycki ani sam osobiście, ani przez swego pełnomocnika w oznaczonym terminie nie stawi się, Sąd iak prawo mieć chce, niezawodnie postąpi. — W Warszawie d. 15/27 Października 1838 r.— X. M. *Jeżowski*, Pisarz Sądów Duchownych Archidyecezji Warszawskiej.

☞ Przy nadeszłej porze Jesienney, mam sobie za obowiązek zawiadomić Sz: Osoby cierpieć mogące ból Zębów, fluxją, rheumatyzm, na odciski, odmrożone u nóg guzy i t. d., iż stosownie zaradczemi środkami na takowe cierpienia w każdym czasie przysłużyć się moim obowiązkiem będzie za stałą i pomierną cenę; które przez wielokrotne doświadczenia w przeciągu lat kilkunastu do stopnia doskonałości i skuteczności doprowadziwszy; mam zaszczyt Sz: Publi: polecić się, z zapewnieniem pewnego i nadspodziewanego skutku. W Warszawie przy ulicy Trębacka Nr 639, iak Tablica wskazuie, na 2 piątrze.

J. Thomain.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. W skutek podanej prośby przez Starozakon: Szlamę Moszkowicza Szafarz na teraz pod Nr 1796 Lit: A. zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej, w miejsce zagubionego familij: Przesiedlenia, wzywa więc tego ktoby takowe znalazł lub sobie przywłaszczył, aby w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletowej złożył; ostrzega przytem że rzeczona Książka Legitymacyjna niniejszem umarza się, a więc w razie dostrzeżenia iej w obcych rękach, aby posiadacza onej za nieprawego Właściciela uważali i o tem do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego znać dali.— P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jen: *G. Jakołkowski.*



Dom murowany piątrowy, w Warszawie przy ulicy pryncypalnej, narożnie położony, w którym Handel Korzenny korzystnie prowadzony w Sklepie narożnym od lat kilkunastu istnieie, iest każdego czasu do wydzierżawienia. Życzący więc sobie wejść w układ w tej mierze, zechce się zgłosić każdodziennie przed godziną 8 zrana lub przed 4 po południu przy ulicy Nowy Świat w domu Panien Marcinkanek pod Nr 1258 Lit: A. na 2m piątrze.

LATANRIE z drutu ścienne, do oświetlania korytarzy, sieni i t. p. Zadowolenie iakie latarnie bezpieczeństwa przenośne pozyskały, spowodowały fabrykę C. F. Mintera do robienia podobnych im Latarń ściennych półokrągłych, zaopatrzonych w miejsce szkła tkaniną drucianą. Latarnie te są także zabezpieczone od kradzieży i kupuiący otrzymuie haki mocne i inne żelastwa do zawieszania ich i zamykania na kłódkę.

W domu Baroka pod Nr 420 na Krakowskiem Przedmieściu, obok Poczty, iest do nąjęcia każdego czasu SKLEP; również DWA POKOJE na 2m piątrze dla Kawalerów. Wiądomość tamże.

Podpisana, utrzymuiąca Pensją wyższą płci żeńskiej, przeprowadziłam się na ulicę Freta do domu Nr 278, na 2gie piątro; o czem mogących być interessowanemi Szanownych Rodziców i Opiekunów maiących Panienki do nauki, uwiadomiam. *F. R. Ciemniewska.*

W FABRYCE WAT

w domu Wernera, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 369, sprzedaie się teraz funt WATY po zł. 2 gr. 10.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Marjanny Lekszewskiej Służącej, zagubioną została. Znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 1.

☞ PERUKARZ przeniósł swoie mieszkanie z Gdańskiej Piwnicy pod Nr 166, ulica Nowomiejska, w bliskości Krzywego koła, u którego dostać można wszelkich wyrobów, zwłaszcza za umiarkowaną cenę, iako to: PERUK, PÓŁPERUK z przedziałami tkanemi, D. M. LOKÓW i PLECIONEK różnego rodzaiu; także u tegoż robią się różne PAMIĄTKI z włosów, iako to: ŁAŃCUSZKI, SZNURECZKI D. M., WORECZKI, PERŁY na szyię, KRZYŻE, GWIA-

ZDY, BRANSOLETKI, BANTŁOKI, WĘŻE do szpilek, PIERŚCIONKI. Podpisany zapewnia pilność w zamówieniach, czystość w wyrobach gotowych i obstalowanych; pewny iest, że odpowie zaufaniu Prześwietnej Publiczności, przez zupełną dla niej dogodność i dopełnienie iej zleceń.— U podpisanego można dowiedzieć się o KOLONJI złożonej z 1 włóki chełmiń: do sprzedania. Jan Markowski.



Billard iesionowy, w najnowszym guście ebudowany, z wszelkiemi potrzebnemi rekwizytami, iest do sprzedania za pomierną cenę, lub do wynaięcia każdego czasu; wiadomość pod Nr 180, przy ulicy Brzozowej u Starozakon: Abrama Hajtler.

KARETA podwójna, w dobrym stanie, i KOCZ używany, są do sprzedania pod Nr 2412 i 13 przy ulicy Nowolipie.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Nurzyńskiego Hieronima, zagubioną została; znalazca raczy oddać do Kommissarza cyr: 6.

Osoby życzące mieć w swym domu FRANCUZA posiadaiącego gruntownie swój język, któryby poświęcał znaczną część czasu iedynie za stół, stancją i inne wygody; powezmą wiadomość u P. *Damsel* Zegarmistrza przy ulicy Długiej Nr 589.

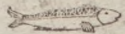
Ktoby wyieżdżał swoim własnym powozem do Petersburga i pragnął przyiąć na wspólny koszt dwie osoby, raczy dać wiadomość do Kantoru Loterji Ciepielowskiego na przeciw zamku, Nr 297 i 8.

JABŁKA Tyrolskie i ŚLIWKI Francuzkie tak nazwane Catharin-flaumen, już nadeszły do Handlu Korzeni i Win przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 416, na przeciw XX. Karmelitów.

Podpisana ma zaszczyt zawiadomić Szanownych interesentów, iż zamięszkanie swoie przeniosła pod Nr 1962 przy ulicy Zakroczymskiej; przeto aby raczyli po odbiór Akt swoich ś. p. Józefowi Andrychiewiczowi Adwokatowi, łaskawie powierzonych, zgłosić się.— *Andrychiewicz.*

2 PASZPORTY, ieden od Woiennego Gubernatora Kiiowskiego, poświadczony przez Ambassadora Rossyjskiego w Berlinie; 2gi wydany z Pruss z Reiencji Bydgoskiej, oba należą do Felixa Śliwowskiego, zaginęły. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej pod Nr 2gi.

Przez wprost uczyniony zakup w Lipsku rozmaitych TOWARÓW, iestem w możności wyrabiania w moiej fabryce Gorsetów po zupełnie tanich cenach, tak Kamizelek z cienkiej i pięknej materji, iako też Gorsetów w różnych kroiach z modelów francuzkich, angielskich i innych.— *Fr. Fröhlich* Fabrykant Gorsetów w pałacu Paca przy ulicy Miodowej.



Odebrawszy transport Śledzi świeżych holenderskich w baryłkach, zwanych pół achtelkach, w najlepszym gatunku, do handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, takowe po cenie miernej odstępuię; oraz WINO Szabli zwane, w dobrym gatunku po złp. 10 garniec, sprzedaie się.



Dwa DOMY tu w Warszawie, pierwszy narożnie przy ulicy Nowomiejskiej i Krzywe koło pod Nr 159 i 291 stoiący, czystego dochodu blisko 3,600 złp. czyniący; 2gi pod Nr 218 przy ulicy Brzozowej sytuowany, z którego dochód czysty rocznie wynosi 1,600 złp., w skutek wyroków w Trybunale cyw: gub: mazow: w dniach 1/13 Października r. z., 10/22 Marca i 8/20 Października r. b. po między Andrzejem Wiatrowskim a Sukcessorami Jego żony Antoniny z Lipińskich Wiatrowskiej zapadłych, w drodze działów przez licytacją publiczną niezawodnie i ostatecznie w dniu 25 Paźdz: /6 Listop: r. b. o godzi: 4 z połud: w miejscu posiedzeń Trybunału cywil: gub: Mazow: wydz: II. przed W. Radoszkowskim Sędzią tegoż Trybunału delegowanym, pod korzystnemi dla kupuiących warunkami sprzedane zostaną. Licytacja wymienionych 2ch domów stósownie do wyroku rzeczonego Trybunału na dniu 8/20 Października r. b. wydanego, rozpocznie się od zniżonej taxy, a mianowicie: Domu Nr 159 i 291 od summy 24,689 gr. 10, zaś Domu Nr 218 od summy złp. 8307 gr. 8, iako 2/3 części istotnego szacunku przez biegłych wynalezionego. Bliższą wiadomość o warunkach tej sprzedaży, każdy chęć kupna maiący, powziąść może u W. Janickiego Pisarza Trybunału wydz: II, iako też u podpisanego Patrona, sprzedażą tą dyryguiącego, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2241 mieszkaiącego. — Warszawa d. 15/27 Października 1838 r. — *Marcin Grabowski* Patron.

Zapałki Chińskie frykcyjne,
Fidibusy Pachnące ditto
Knotki Amerykańskie ditto
Stoczki Bengalskie ditto
Hupka pachnąca ditto

i inne t. p. Ogniotwory, oraz wyborne TROCICZKI na pudełka i funty, WODY pachnące

i rozmaite użyteczne przedmioty, które to po cenach umiarkowanych nabyć można w Fabryce Wyrobów Chemicznych przy ulicy Żabiej Nr 472. Obstalunki z prowincji uprasza się o nadesłanie.



Dom 5000 zł. czyniący rocznego dochodu, za 35,000 złp. iest do sprzedania z wolnej ręki. Częścią murowany miejską pożyczką, a częścią drewniany; znaczna ieszcze część frontowa do murowania przydatna, z obszernym do zaiazdu placem. Przy targu Grzybowskim Nr 1099. Informacja na miejscu u Rządcy domu.



Przybyły w tych dniach OGRODNIK z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż sprowadził znaczny transport CEBUL kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, i te sprzedaie w Hotelu Lipskim pod Nr 22 stancji, na dole. Za 3 tygodnie nadejdą różnego gatunku Drzewa, iako to: Gruszki, Jabłka, Śliwki, Czereśnie, Aprykozy i t. p. — *Georg Schuch.*



Pantaljon mahoniowy o 6ciu oktawach, fabryki Bucholca, iest do sprzedania za pomierną cenę; życzący nabyć, może się zgłosić w każdym czasie pod Nr 413, w Officynie Saskiego Pałacu, wchodząc w bramę na dole po prawej stronie.

Z Biura Informacyjnego.

Osoba płci żeńskiej, dobrej familji i przyzwoitego wychowania, życzy sobie zabrać się z iakiem państwem do Rygi lub Wilna, choćby i do Petersburga i przyiąć zarazem obowiązek dawania lekcji Muzyki i Śpiewu. Wiadomość w Biurze Informacyjnem.

BIURO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE

przy ulicy Trębackiej Nr 638, w domu Szteinkellera Bankiera.

1) Potrzebny iest KORREPETYTOR muzyki na fortepjanie, mogący iedną osobę płci żeńskiej przysposabiać do lekcji.

2) Kto nie może, nie chce zimować SŁOWIKÓW, za zgłoszeniem się do powyższego Bióra, od każdego dostarczonego otrzyma zł. 5 gr. 15.

3). KUCHARKA, choćby w zupełności nieuzdolniona, lecz z natury porządna, w czystości narzędzia kuchenne utrzymywać mogąca, iuż tym samym obok dobrych chęci może dać się lepiej zczasem usposobić, zwłaszcza przy Kuchence Angielskej w pokoiu ustawionej, maiącym wyłączny piec opałowy ogniem z kuchni opalany, pobieraiąca kwartalnie po talarów 7; może zgłosić się w powyższem biurze do 1 Grud: r. b.

4) SŁUŻĄCY, nie BAŁAMUT, nie PIIAK, nie PRÓŻNIAK, nie KŁAMCA, nie OSZUST, nie FILUT, nie FAŁSZYWE ŚWIADECTWA sprawowania swoiego posiadaiący, ale z prostym sposobem myślenia, Bogobojny, i do osobistej rekomendacji powołuiący się, może od 1 Grudnia r. b. znaleść wygodną służbę za opłatą miesięczną 2ch dukatów.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Skład Materjałów Piśmiennych w Biurze Zleceń, pośpiesza donieść, iż odebrał znaczny transport w kilku gatunkach nowego PAPIERU Welinowego wodnego do druku, z maszyny bez końca, z fabryki kraiowej, którego próby w rzeczonem mieiscu każdego czasu widzieć można.

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna należąca do Józefa *Böhm* zginęła; znalazca raczy ią oddać do Cyr: 11.

Onegdaj w południe ciepła stopni 7, Wczoraj 7. Dziś rano 2.

TEATR WIELKI. Jutro *Łukasz z pod Łukowa.*

TEATR ROZMAITOŚCI Dziś *Talizman niewidzialności. Mąż Pustelnik* i 29 raz *Zachód słońca.*

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Nr 600, *Baur* z żoną *ostatni raz* przed wyiazdem z Warszawy śpiewać będą w ięzykach niemieckim i polskim, tudzież grać na cytrach i arfie. Zacznie się o godzi: 6.

Dziś w Kawjarni przy ulicy Krakowskie Przedmie: w domu Stakelbrandta Ner 427, *Józef Ritzinger* wraz z Córkami i *Michałem Freudenschus*, będzie miał zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną*, urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godzi: 6 wieczorem.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej pod Nrem 495, nowo przybyłe śpiewaczki z Pesztu, *pierwszy raz* dadzą się słyszeć.



Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż od dnia 1go Listopada r. b. otworzyłem przy ulicy Długiej pod Nr 586, w domu WW. Szwejkowskich, na przeciw Hotelu Drezdeńskiego, obok Hotelu Polskiego, NOWO ZAŁOŻONĄ RESTAURACJĄ FRANCUZKĄ, staraniem moiem będzie przy rychłej usłudze i najpomierniejszych cenach zaufanie pozyskać Szanownej Publiczności i zadowolenie. *Michaul.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Zupa ryb: i grzybo:, Sandacz po radziwiłow: i ziajami, Szczupak duszo:, Karp sadzo:, Lin z kapustą, Węgorz z musztar:, Okoń, Karaś z Sos: lub: wszystkie smażo:, Polędwica, Zrazy angiel:, Kotlety i Potrawa.